Nr. 53.

# MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 1 MAIA 1826 ROKU, W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

| | | Ciepłomierz R. | | Barometr. | | Wiatr. | Stan nieba. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dnia 29 Kwietnia | Z rana . . . | Stopni zimna | — 1 | Cali 27 liniy | 5.0 | Wschodni | Pogoda. |
| | Po południu . | Stopni ciepła | + 7 | „ — | 5,4 | Północno wschodni | Chmurno. |
| | Wieczorem . | Stopni zimna | — 1 | „ — | 5,5 | Północno wschodni | Chmurno. |
| 30 | Z rana . . . | Stopni ciepła | + 5 | Cali 27 liniy | 4,3 | Wschodni | Chmurno. |
| | Po południu . | Stopni ciepła | + 10 | „ — | 3 6 | Północno-wschodni | Deszcz. |
| | Wieczorem . | Stopni ciepła | + 8 | „ — | 2,7 | Południowo-zachodni | Deszcz. |

## OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

*Kommissya Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.*

Podaie do powszechnéy wiadomości, iż w mieście Szkalbmierzu, prebenda III dawniéy przez X. Żochowskiego Kanonika tamteyszéy kollegiaty posiadana, składaiąca się z gruntów ornych, łąk, ogrodów i pastwiska, wypuszczoną będzie w sześcioletnią dzierżawę od dnia 1 Czerwca r. b. za opłatą summy złp. 456 gro. 15, corocznie uiszczać się powinnéy, oprócz ciężarów i podatków gruntowych. Termin do zadzierżawienia téy prebendy oznacza się na dzień 9 Maia r. b. w którym każdy chęć maiący otrzymania téy dzierżawy, zaopatrzywszy się w gotowiznę na vadium i dowody kwalifikacyyne, zgłosić się zechce do biura Kommissyi woiewództwa krakowskiego, — gdzie o szczególnych warunkach informacyą otrzyma.

w Warszawie, dnia 14 Kwietnia 1826 r.

Minister Prezyduiący

(podpisano) Stanisław *Grabowski.*

Referendarz Stanu Nadzwyczayny:

*Deszert.*

---

*Trybunał Cywilny Woiewództwa Augustowskiego. Wydział hypoteczny.*

Z powodu żądanéy regulacyi nowéy hypoteki domu w mieście powiatowém Szczuczynie, powiecie biebrzańskim, wdztwie augustowskiém, przy ulicy Gumiennéy i Stary Rynek, pod nrem 1 położonego, uwiadamia interessantów, iż takowa nastąpi w kancellaryi hypoteczněy tuteyszego woiewództwa, w mieście Łomży, przed Pisarzem teyże kancellaryi Antonim *Korzeniowskim,* dnia 11 Stycznia 1827 roku.

Wzywa przeto, aby do takowéy osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie, podpadną skutkom prekluzyi, art: 134 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818, przepisanéy.

Jeźliby właściciel nieruchomości wywołanéy, w terminie do regulacyi nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interessantów na karę 10 do 50 złp. skazanym zostanie, i podług art: 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi dnia 11 Stycznia 1827 roku, na posiedzeniu publicznem Trybunału tuteyszego wydziału hypotecznego, i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niéy upływać zacznie. Interessanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu, ogłoszeniu iéy przytomni bydź powinni.

w Łomży, dnia 20 Kwietnia 1826 roku.

Prezes:

*Wierzchleyski.*

Sekretarz, *Ligęza.*

---

*Urząd Municypalny miasta stołecznego Warszawy.*

Lubo tym którzy fanty na lombardzie zastawiaią, wiadomo iest, iż urządzenie lombardowe, mianowicie § 21, stanowi: że właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawy, przez licytacyą publiczną przedanego, ma sobie zostawiony cały rok czasu (licząc od terminu licytacyi na którey fant był przedany) do zgłoszenia się do lombardu po odebranie superaty, ieżeli się iaka, po odtrąceniu, z kwoty za fant wziętéy, przypadaiących lombardowi należytości, okaże; Skoro zaś w przeciągu tak znacznego czasu rzeczonéy superaty z depozytu lombardowego nie odbierze, takowa do funduszów lombardowych ma być wcieloną, i stać się własnością tego instytutu: — chcąc iednak, ażeby nikt niewiadomością składać się nie mogł, przypomina powyższy przepis, z oświadczeniem że dyrekcya lombardu od niego odstąpić, ani go modyfikować nie iest mocną.

w Warszawie, 27 Kwietnia 1826 r.

Radca Stanu, Prezydent:

*Woyda.*

Sekretarz Jeneralny:

*Jahołkowski.*

---

*Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.*

Stosownie do reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 18 Lutego r. b. nro 2784, podaie do wiadomości publicznéy, iż następuiące objekta, iakoto: — iedwab surowy, stal niewyrobiona, skóry surowe, skórki zaięcze, wełna surowa owcza, wielbłądza, kozia i wszelka inna swoyskich i dzikich zwierząt, iakkolwiek w czwartéy części taryffy sub litera B pomiędzy przedmiotami do Iszéy klassy należącemi są pomieszczone, z natury wszakże swoiéy do surowych produktów należą, — na wszystkie komory od strony Rossyi położone, bez swiadectw pochodzenia, do królestwa i nawzaiem przepuszczane będą, i że wszystkie komory pograniczne w woiewództwach augustowskiém, podlaskiém i lubelskiém położone, odebrały rozporządzenie, iżby powyżéy wyrażone objekta bez świadectw pochodzenia, za opłatą, w czwartéy części taryffy wskazaną, z Rossyi do królestwa przepuszczały.

w Warszawie, d. 11 Marca 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes:

w zastępstwie, *Kożuchowski.*

Sekretarz Jeneralny: *Filipecki.*

---

*Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.*

Podaie ninieyszém do wiadomości publicznéy, iż następuiące w woiewództwie tuteyszém dobra rządowe, iakoto:

1) Folwark w ekonomii Przedecz, czyniący rocznéy intraty złp. 6,771; 2) ekonomia Kompin, rocznéy intraty złp. 18,223; 3) folwark Jasień, w ekonomii Głuchow, złp. 2,440; 4) folwark Korzeszynek w ekonomii Brześć złp. 1,790; 5) propinacya na folwarku tak zwanym Wikaryach pod Warką, w ekonomii Potycz, rocznéy intraty złp. 100, — są do wolnego zadzierżawienia od liczby 3 do 5 przez publiczną licytacyą; termin do układów o te dzierżawy wyznaczony iest na dzień 15 nadchodzącego miesiąca Maia. — Wszystkich przeto chęć zadzierżawienia maiących, wzywa Kommissya Woiewódzka ninieyszém, ażeby opatrzywszy się w dowody kwalifikacyi, postanowieniem Xięcia Namiestnika z dnia 24 Stycznia 1818 przepisanéy, i w połowę summy dochodu dóbr respective, w terminie wspomnionym, z rana o godzinie 10téy, zgłosili się do sekcyi ekonomicznéy, posiedzenia swe w domu rządowym nro 646 przy ulicy Przeiazd na drugiém piętrze odbywaiącéy, gdzie potrzebne objaśnienia każdego czasu otrzymanemi bydź mogą.

w Warszawie, d. 22 Kietnia 1826 roku.

Radca Stanu Prezes: *Rembieliński.*

Sekretarz Jeneralny: *Filipecki.*

---

*Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.*

Podaie do publicznéy wiadomości, że naddzierżawa ekonomii Bąków, składaiąca się z folwarków Zduny, Maurzyce, Wierznowice i Strugienice w obwodzie gostyńskim położonych, z dostateczną do obrobienia gruntu pańszczyzną i z propinacyą należącą do tychże folwarków, iest do wypuszczenia z wolnéy ręki na lat sześć, począwszy od d. 1 Czerwca r. b. za summę rocznéy dzierżawy 23,861 złp. Wzywa przytém maiących chęć ułożyć się o pomienioną dzierżawę aby się stawili na termin d. 18 Maia r. b. tu w Warszawie w domu rządowym przy ulicy Przeiazd pod liczbą 646 w mieyscu posiedzeń Kommissyi woiewódzkiéy, a mianowicie w biurze sekcyi ekonomicznéy wydziału skarbowe-

go, zaopatrzeni w dowody kwalifikacyi wymagalnéy od pretendentów dzierżawy dóbr rządowych, uchwałą Xięcia Namiestnika Króleskiego z d. 24 Stycznia 1818, ogłoszoną przez dziennik woiewódzki nro 88; niemniéy, aby się przygotowali do złożenia vadium w gotowiznie wyrównywaiącego ¼ części summy dzierżawnéy. O warunkach dzierżawnych i o szczegółach intraty, mogą pretendenci przed terminem wyznaczonym do układów, zawiadomić się w pomienionym biurze każdego dnia od godziny 8 z rana do 4 po południu wyiąwszy dnie świąt uroczystych i Niedziele. — Nakoniec gdy dobra rządowe nie mogą bydź inaczéy wydzierżawione, tylko za kaucyami odpowiadaiącemi roczněy summie dzierżawnéy, przeto Kommissya woiewódzka zawiadamia pretendentów, iż kaucye za dostateczne przyymowane będą w tym tylko sposobie, to iest gdy ¼ summy dzierżawnéy złożona będzie gotowizną, a na ¾ części téyże summy obligacye lub assekuracye skarbowe tylež wynoszące prawnie nabyte, lub gotowizna wyrównywaiąca połowie roczněy dzierżawy.

w Warszawie, d. 26 Kwietnia 1826 r.

(Podpisy iak wyżéy.)

---

*Kommissya Województwa Mazowieckiego.*

Otrzymany od Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu, reskrypt Xięcia Namiestnika Króleskiego z dnia 9 Marca r. b. nro 12115, upoważniaiący do ustanowienia we wsi Krasieńcu od granicy wolnego obwodu i miasta Krakowa, w mieyscu dawnéy komory 1go rzędu, nowéy komory 2go rzędu, w treści iakoto:

Xiąże Namiestnik Króleski.

W skutek przełożenia Xięcia Ministra prezydniącego w Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 5 Lutego r. b. nro 87191, upoważniamy ninieyszém Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, do ustanowienia we wsi Krasieńcu od granicy wolnego obwodu i miasta Krakowa, w mieyscu dawnéy komory 1go rzędu nowéy komory 2go rzędu, na ten rok iedeu, a to w celu doświadczenia, czyli pobierane z niéy dochody, będą mogły odpowiedzieć łożonym kosztom, z czego powziąćby można na przyszłość miarę, czyli komora od rzeczonéy wsi Krasieńca, może bydź nadal utrzymaną.

w Warszawie, dnia 9 Marca 1826 roku.

(podpisano) ZAIĄCZEK.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady: (podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność (podpisano) *Kruszyński.*

Kommissya woiewódzka podaie do wiadomości powszechnéy z tym dodatkiem, że attrybucye i obowiązki komory téy wskazane są § 24m postanowienia Xięcia Namiestnika Króleskiego z dnia 26 Listopada 1822 roku, i że w stosunku do wydanych przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu w dniu 16 Marca r. b. rozporządzeń, komora rzeczona bez zwłoki uorganizowaną bydź ma, i zaraz czynności swe rozpocznie.

w Warszawie, dnia 10 Kwietnia 1826 r.

(Podpisy iak wyżéy.)

---

W A R S Z A W A.

— Celem zkombinowania korrespondencyi z traktu poznańsko-kaliskiego do Rossyi i nawzaiem; poczta konna terespolska od dnia 1 Maia r. b. w Srody o godzinie 2 z południa, z Warszawy odchodzić, — zaś wozowa z tegoż traktu, między godz: 2 i 3 we Czwartki po południu w Warszawie stawać będzie.

Wyszedł z druku romans pod tytułem *Edward*, przez autorkę Uryki; 2 tomy. Dostać go można w tuteyszych księgarniach za zł. 6.

— Lubownikom sztuk pięknych, zapewnie nie będzie obojętną wiadomość, że, za zezwoleniem rządu, przeznaczonych iest do nabycia przez loteryą liczbową 56 obrazów, między którémi są rzadkiéy piękności; a szczególniéy *Ma Donna z Rafaela*, *S. Teresa*, i inne szkół rozmaitych. Obrazy te przez professorów ocenione są przeszło na 20,000 zł. Za bilet płaci się zł. 6. gr: 20, których nabydź można u tuteyszych kollektorów. — Obszernieyszy opis téy loteryi znayduie się w oddzielnych planach.

— Dnia 20 b. m. odprawiło się żałobne nabożeństwo w kościele parafialnym w mieście Słupi Nowéy wwoiew: sandomierskiém, za duszę wieczněy pamięci N. ALEXANDRA I, Cesarza i Króla. Do tego nabożeństwa pod sterem mieyscowego Proboszcza odbytego, wezwani xięża Benedyktyni z Góry Łysey przybyli, a JW. Opat klasztoru ś. Krzyża, blisko 90 letni starzec, sam się na usługę ofiarował. Z różnych stron przybyłym ludem wszelkiego stanu, przez cały czas świątynia była napełniona. Wszystkie damy, obywatele, wydział leśny przy swoim naczelniku, urząd municypalny miasta, nieprzerwanie, przy znakach żałoby, stali u podnóżka wspaniałego i nader licznem światłem otoczonego katafalku. Mowę miał WJX. *Mołgtowski* Proboszcz mieyscowy, Dziekan opatowski, z tym przypowieści *Salomona*: „Król sprawiedliwy wywyższa ziemię." W końcu nabożeństwa, obecni złożyli iałmużnę, którą mieyscowa zwierzchność podzieliła zaraz między pobożnych ubogich.

— *Z Czerska.* — W dniu 13 Kwietnia r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu czerskiego, na którym członkami Rady woiewódzkiéy JW. Kasper Hr. *Potulicki*, dziedzic dóbr Obór, i Wincenty *Dobiecki*, Poseł, dziedzic dóbr Oczesał, obrani zostali.

— *Z Seyn.* — W dniu 13 Kwietnia r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu seyneńskiego pod przewodnictwem Marszałka JW. *Habermana*, na którym Radcami woiew: obrani zostali WW. Kazimierz *Wolmer* dziedzic dóbr Hołny, i Wincenty *Kruszewski* dziedzic dóbr Lasoiewicz.

— *Z Płocka.* — W dniu 17 Kwietnia r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu płockiego, na którym Radcami woiew: WW. Faustyn *Łempicki*, dziedzic dóbr Zalisie, i Franciszek *Strzeszewski*, dziedzic dóbr Ogonowa, obrani zostali.

— *Z Tykocina.* — W dniu 20 Kwietnia r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu tykocińskiego, na którym obrano Posłem na seym JW. Józefa *Szepietowskiego* dziedzica dóbr Mazury; zaś Radcami woiew: tegoż JW. *Szepietowskiego* i W. Stefana *Rostworowskiego* dziedzica dóbr Kowalewszczyzna.

— *Z Łęczycy.* — W dniu 20 Kwiet: r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu łęczyckiego pod przewodnictwem JW. Hr: *Gomolińskiego*, na którym JW. Franciszek *Dąbrowski* Posłem na seym, — zaś Radcami woiew: WW. Benedykt *Gomoliński* i Józef *Byszewski* obrani zostali.

— *Z Piątku.* — W dniu 18 Kwietnia r. b. odbył się w tém mieście seymik szlachecki ptu zgierskiego, pod przewodnictwem JW. *Byszewskiego* Sędziego Pokoiu, na którym WW. Wincenty *Garczyński* dziedzic wsi Goslubia i Roch *Baykowski* dziedzic wsi Fułki Radcami woiewódzkimi obrani zostali.

---

z *Petersburga* 2 (14) Kwietnia.

— J. C. M. Wielka Xiężna HELENA puściła się w drogę do Moskwy 27 Marca.

— Xiąże *Galicyn*, Jenerał - Gubernator Moskwy przybył do Petersburga.

— Jenerałowie Majorowie *Stewen-Steinheil*, Kommendant w Helsingsfors, i *Gervais*, dowódzca 3éy brygady 23éy dywizyi piechoty, mianowani zostali kawalerami wielkiego krzyża orderu ś. Anny; zaś Jenerał - Major *Schiawin*, Kwatermistrz ieneralny Nayiaśnieyszego CESARZA Jmci, otrzymał ozdoby dyamentowe téyże klassy pomienionego orderu.

— Przez ukaz wydany dnia 25 Marca do dworskiéy kancellaryi, panna *Olga Żerebcow* mianowana została Panną honorową przy Nayiaśnieyszych Cesarzowych.

— Dnia 30 Marca odbyła się na placu przed zimowym pałacem, parada korpusu gwardyi przeznaczonego do Moskwy. Pierwszy oddział wyruszył dnia 29 do pomienionéy stolicy, i ma w niéy stanąć 16 Maia po trzydziestodniowym pochodzie i 13 dniach spoczynku.

— *Z Taganrogu* 10 *Marca.* — Wyiazd Nayiaśnieyszéy Cesarzowéy ELŻBIETY oznaczony na dzień 14 b. m. został podobno odłożony, gdyż pora roku każe spodziewać się prędkiéy odwilży. Wydano rozkazy do zapewnienia się o stanie dróg do Kaługi. Ta okoliczność czyni nam nadzieię, iż miasto nasze będzie miało zaszczyt, ieszcze przez czas nieiaki, cieszyć się obecnością dostoynéy Monarchini.

*(Dz. Pet.)*

---

z *Kopenhagi* 12 Kwietnia.

— Donoszą ze Sztokolmu pod dniem 31 Marca, że spodziewano się połogu żony Królewica następcy tronu, i że stosownie do tego, poczyniono przygotowania. — Komitet ustanowiony w tém mieście, dotyczący się interessów morskich, iuż ma się rozwiązać.

— Xiąże Fryderyk Karol Chrystyern, syn Xięcia Danii, zacznie odbywać podróże pod przewodnictwem Xięcia *Holstein-Beck*, Hrabiego *Ransau* i Kapitana *Ewald*; Xiąże uda się nayprzód do Genewy.

---

z *Frankfurtu* 18 Kwietnia.

— Drezdeńska szkoła artyleryi ma teraz 3 żelazne działa, zrobione podług nowego sposobu z kutego żelaza; maią bydź i lekkie i bardzo dokładne. Na przyszłość wszystkie saskie działa będą podług téy metody urządzone.

— Według naynowszych urzęd owych spisów, liczba uczniów w uniwersytecie berlińskim, w upłynionym półroczu zimowém wynosiła 1624; — nauczycieli, według naynowszego planu lekcyy, iest 105.

*(G. B.)*

---

z *Rzymu* 10 Kwietnia.

— Wzbudził tu powszechną trwogę przypadek przez nieoztropność wydarzony. Hrabina N., mieszkaiąca na placu Barbe-

rini, wysłała w poieździe swoie dzieci z mamką na przechadzkę, sama zaś poiechała konno w towarzystwie swoiego małżonka. Przybywszy do mostu Anioła, naystarsze dziecię, piękna trzechletnia dziewczyna, wyyrzała oknem z karety; — otwieraią się drzwi, dziecię wypada, a poiazd przechodzi mu przez szyię. Naypierwszy widok uderzaiący matkę powracaiącą z konnéy przechadzki, iest iéy pogruchotana córka. Matka miała dostać obłąkania zmysłów.

— Donoszą nam, że siła angielska na morzu środziemném znacznie się powiększyła, i że naywiększa iéy część stoi w okolicy Dardanellów.

— Woyska austryackie w Palermo zabieraią się do wyyścia; — ieden szwadron iuż wyszedł. Jedna część uda się morzem do Wenecyi i Tryestu, a reszta przez Neapol na lewy brzeg rzeki Po. — Miasto chce udarować Jenerała *Lilienberg* szpadą złotą ważącą 50 funtów.

---

Wiadomości z Grecyi.

— W Marsylii odebrano listy z Zante z d. 22 z. m., w których następuiące są wiadomości. „Okręt *l' heureux Retour* pod Kapitanem Martin, który przewoził wyprawę Gerarda, przy wyyściu z tuteyszego portu ścigany był przez okręt turecki. Udał się więc pod opiekę fregaty angielskiéy, która go przez nieiaki przeciąg drogi do Napoli di Romania prowadziła. Turecki okręt żeglował daléy ku Missolongi.

— Pułkownik Fabvier zdobywszy twierdzę Cara-Baba, stara się dokonywać swych planów przeciw Eubei, któréy zdobycie więcéy pomoże, niż utrata Missolongi zaszkodzi. Mainoci znowu się wzięli do broni i obległą Tripolizzę, gdzie egipski Pułkownik *Selves* walczy z morową zarazą która woyska iego niszczy.

— Zgromadzanie narodowe w Napoli, iak słychać, ważny przedsięwzięło środek, to iest mianowało trzech dyrektorów z wielką władzą. Tymi są Kondurioti, Koleti i Zaimi; lecz potrzeba ieszcze drugiego głosowania dla potwierdzenia tego wyboru.

— Lord *Cochrane*, o którym mówi Wschodni Dostrzegacz, że przybył do Zante i był z wielką radością w Korfu przyięty, bawi ciągle w Bruxelli.

---

ze Stambułu 30 Marca.

— Posłuchanie Posła angielskiego, Pana *Stratford-Canning*, u W. Wezyra, odbyło się dnia 25 b. m. ze zwykłemi obrzędami. Poseł udarowany został przy téy okazyi wspaniałym *serasserem* (sobolowe futro suto złotem ozdobione); dla orszaku zaś rozdano 67 innych futer sobolowych, 18 gronostaiowych, i 30 *keraków* (zwierzchnich sukni).

— Przez kilku Tatarów, z obozu Ibrahima Baszy z pod Missolongi tutay przybyłych, odebrała Porta wiadomość o zdobyciu w dniach 9 i 13 b. m. obwarowanych wysp *Vassiladi* i *Anatolico*. Nie wątpią bynaymniéy, iż zaięcie tak ważnych punktów, osłaniaiących Missolongią od strony morza, przyspieszyć musi upadek téy twierdzy.

— Rozsławiony *Vasso-Braicowicz* rozpościera z wyspy Zea postrach po wszystkich wyspach sąsiedzkich. Oddział iego ze zbiegów albańskich i moreotskich wzrósł aż do 2,000 ludzi. Mówią nawet iż gotuie się do zaięcia Ipsary, zamyślaiąc ztamtąd uderzyć na Scio, gdzie iuż powzięto wiadomość o tak zapalonych planach, i żądano posiłków z wybrzeżów azyatyckich dla wyspy ledwie co z swych ruin powstaiącéy.

— Korsarstwo na wodach Archipelagu naywyższego doszło stopnia; cała bowiem flotta woienna powstańców rozwiązana, a wszystkie prawie okręty na korsarskie zamienione. Po długich wichrach północnych, zawinęło tu kilka okrętów kupieckich, z pomyślnym wiatrem południowym; składaią one smutne raporta o niebezpieczeństwach, na iakie wystawiona iest żegluga handlowa wszystkich prawie narodów, z powodu tego systemu rabunkowego. Eskadry woienne cesarsko-austryackie i królesko-francuzkie w tamtych stronach na stanowisku będące, dla zjednania szacunku fladze swych narodów, użyć musiały mocy przeciw mocy. Cesarsko-króleska korweta *Karolina*, pod dowództwem Podpułkownika *Buratovicza* zabrała dnia 14 Marca w okolicy Cerigo po krótkiéy walce i do Smyrny zaprowadziła szonera spezyotskiego o 14 działach i 70 ludziach osady, który iuż dawniéy zabrał dwa austryackie okręty kupieckie. Grecki bryg woienny który czatował na konwoy austryacki przy przylądku Białym, nie daleko Scio zebrany, zmuszony został do spiesznéy ucieczki przez cesarsko-króleski bryg woienny *Ussaro*. Francuzka goeleta *l' Estaffette*, stoczyła wyraźną bitwę w okolicy Sira z dwoma greckiemi statkami, które sobie przywłaszczyły prawo przeglądania konwoiu kupieckiego z austryackich i francuzkich statków złożonego. W téy walce ieden okręt postradał maszty, a drugi spieszną ucieczką ratować się musiał. Mówią ieszcze o wielu innych utarczkach, które cesarsko-króleskie okręty woienne, w ciągu tego miesiąca, stoczyć musiały, zasłaniaiąc polecone ich opiece kupieckie konwoie przeciw korsarzom greckim.

Ponieważ korsarskie statki powstańców aż w bliskości Dardanellów krążą; więc Porta, któréy wszystkie okręty znayduią się przed Missolongi lub w zatoce lepanckiéy, każe iak nayspieszniéy uzbraiać nową eskadrę składaiącą się z 4 okrętów dwumostowych, iednego okrętu liniowego, 4 fregat, 24 korwet i brygów. Ibrahim Bey mianowany dowódzcą téy flotty i naczelnikiem woyska znayduiącego się na iéy pokładzie.

— Powietrze morowe od dawna iuż ustało w téy stolicy. Lecz natomiast niedawno, po gwałtownych mrozach, zjawiła się w Smyrnie choroba bardzo złośliwa któréy symptomata różnią się wprawdzie od zarazy morowéy, lecz śmierć iest równie nagła. Między wielą mieszkańcami Frankami, którzy padli ofiarą téy zarazy, znayduie się także dotychczasowy redaktor *Dostrzegacza wschodniego* P. Karol *Tricon*. Zdarzenie to, donosi téyże gazety redaktor P. C. *d' André* w nrze 224 Dostrzegacza z dnia 20 Marca. (*D. A.*)

---

z Madrytu 5 Kwietnia.

— Połóg Infantki Ludwiki Karoliny był przyczyną, iż odjazd J. K. M. do Aranjuez do dalszego czasu odłożono.

— Ponieważ Szwaycarowie, od napaści w dniu ś. Józefa, chcą się mieć zawsze na ostrożności, i dla tego pragną bydź ustawnie połączonymi, więc żądali aby mogli całym korpusem udadź się do Aranjuez, aby siły ich nie były rozerwane, iak to dawniéy bywało, gdy Król do którego z zamków letnich wyieżdżał.

Rada stanu tu pozostaie; tylko Jenerałowie Castannos i Apodaca udaią się do Aranjuez; a tak władza ta, w czasie niebytności dworu, nie ma Prezesa.

— Od czasu iak Cesarz marokański przestał płacić Arabom, za to że palili ognie na górach, szarańczę skrzydlatą przez Fez i Mequinenza do Hiszpanii wędruiącą zwabiaiąc i paląc, — całe chmury tego owadu padaią na niwy południowych naszych prowincyy. Lękaią się o żniwa w tamtych okolicach. Już nawet widziano ią około Madrytu.

— Umieszczony w *handlowym dzienniku* list z Irun z dnia 10 b. m. donosi co następuie. „Niepodobna opisać trwogi iaka panuie tu w Pampelunie i Saragossie. Osoby uchodzące za stronników konstytucyi, nie śmieią wyruszyć się z swoich domów. Duchowieństwo także przelękuione, albowiem obawia się aby Król nie zezwolił nakoniec na zabranie dóbr duchownych w celu zaradzenia niedostatkowi skarbu.“

— Uwięziono niedawno w Madrycie iednego ex-deputowanego kortezów, który się w tém mieście ukrywał, xiędza *Thomas*, dawnego Wielkiego Wikaryusza w Madrycie. Ponieważ należał do tych którzy wotowali w Sewilli na zawieszenie władzy króleskiéy, mniemaią, że *sala de alcades* zastosowała do niego karę śmierci wyznaczoną na sprawców tego występku. Lecz przydaią, że arcybiskup nie chciał go wprzód pozbawić iego znamienia duchownego. — Zapewne pozostanie w więzieniu aż do śmierci.

— Zdaie się iż nadzwyczayne środki obrony i ostrożności na brzegach Galicyi, Santander, i prowincyi Basków, są skutkiem informacyy powziętych z wyznań Bazana i kilku iego spólników, oraz z papierów znalezionych przy nich. Oto iest skutek tych informacyy podług wieści dosyć ugruntowanych.

Ma bydź w Londynie komitet rewolucyyny dyryguiący, pod przewodnictwem Miny, którego członkami maią bydź Romero Alpuente, Ruiz de la Vega, i Florez Estrada, ex-deputowani i burzliwi Comuneros.

Rewolucyoniści schronieni w Londynie mieli się połączyć we dwa towarzystwa, to iest: *Labradores del bosque* (robotnicy leśni) i *Amigos del bien* (przyiaciele dobra).

Towarzystwa te miały się składać z Francuzów, Włochów, Portugalczyków i Hiszpanów. Zaymować się miano w nich, nayprzód zbuntowaniem Hiszpanii, i tym celem posłannicy Mexyku, Kolumbii i Buenos-Ayres mieli dostarczać pieniędzy zbiegom hiszpańskim.

Główna wyprawa którą gotuią, ma bydź iak mówią wykierowana przeciw Gallicyi, i zostawać pod dowództwem szlachcica z téy prowincyi Podpułkownika artylleryi, Pineyro, dosyć dobrego żołnierza, który się mianuie margrabią Beudana, lubo iest tylko bratem rzeczywistego margrabiego.

Inny woyskowy gallicyyski, nazwiskiem *Barros*, dawny naczelnik polityczny w Corogne, dobrze znany z przesady swych opiniy, znany także z wpływu iaki wywiera na znaczną część ludności téy prowincyi, mieszka w téy chwili w Oporto w

Portugalii, i na granicy hiszpańskiéy niedaleko Fuys ma w schowaniu 6,000 karabinów.

Dway inni rewolucyoniści, *Cassedo*, dość znakomity oficer artylleryi, i *Pacheco*, iego teść, były chirurg, dziennikarz, człowiek mało zdatny, mieszkaią w Lizbonie i utrzymuią korrespondencyą z ludźmi znaczny wpływ maiącymi w Portugalii.

Towarzystwa massonów republikanckich maią istnieć w Ferrol, w Corogne, Sant-Jago, Kartagenie, Walencyi i Grenadzie, i maią bydź w związku z komitetem londyńskim.

Ex-deputowani Ovalla i Polo, mieliby włożony na siebie obowiązek, we względzie Gibraltaru.

Nakoniec ex-pułkownik francuzki, członek tegoż komitetu, bez nogi prawéy, miał był udadź się do Hiszpanii potaiemnie w ostatnich dniach Lutego.

---

*z Paryża 18 Kwietnia.*

— Siostry miłosierdzia S. Kamilli udały się do PP. *André i Cottier* prosząc aby mogły popłynąć do Grecyi, dla opatrywania ranionych i chorych.

— Rząd peruański wyraźnie zbankrutował. Oznaymiono na giełdzie w Londynie, że kupony przypadaiące na 15go nie będą mogły bydź zapłacone. Można ztąd poznać stan opłakany do którego liberalizm przywiódł Peru, gdyż procenta od iego długu nie przewyższaią summy 2,700,000 fr. *(Et.)*

— Należeli do członków towarzystwa umieiętności tak raptem rozwiązanego, panowie Lanjuinais, Barante, Royer-Collard, Keratry i Jenerał Foy. *(G. B.)*

— Wielka i radosna nowina dla Paryżanów i lubowników zabaw wieyskich w saméy stolicy! — *Tivoli* iest znowu, i właśnie w tym samym cyrkule w którym ie utraciliśmy! Sławny professor fizyki *Robertson*, miał zadzierżawić ogród nieboszczyka Hr. Greffuche przy ulicy Clichy i w tém mieyscu, większém od dawnego Tivoli, ma zamiar, od teraźnieyszego lata, dawać zabawy, które nic do żądania nie pozostawią.

— Król nabył kosztem listy cywilnéy, wspaniały zbiór pomników egipskich, złożony w Liworno. Król raczył zatwierdzić raport złożony mu o tym przedmiocie przez Ministra. Cena oznaczona iest na 250,000 fr.— A tak Francya mieć będzie w tém nabyciu dostateczne wynagrodzenie za zbiór Drowettego przeniesiony do Turynu, którego tyle żałowano. Dobrodzieystwa Króla uprzedzaią wszystkich życzenia.

Nowy ten zbiór francuzki składa się około z 2,000 sztuk. Zapełnia sto siedemnaście skrzyń, prócz wielkich pomników rzeźbiarstwa, między któremi znayduią się sfinxy postaci kolosalnéy, sanktuaryum z *Philae* z iednego kamienia, wspaniały sarkofag króleski wydobyty z grobu w Tebach, i sławny całkowity mur liczbowy pałacu Karnac, niezmierna płaskorzeźba dotycząca się podboiów Sezostrysa. Jest także przeszło ośmdziesiąt manuskryptów na papirusie: są one egipskie, greckie, koptyyskie, lub arabskie; wiele robot w złocie lub drogich kamieniach, a mianowicie pięć figurek króleskich z samego złota; piękne napisy egipskie lub greckie, i nayrzadsze płody malowideł starożytnych, iakiemi są: 1) freski całkowite z grobu egipskiego w Tebach, gdzie są wystawione sceny z rolnictwa, polowania i t. d. 2) wiele portretów z czasów greckich malowanych na drzewie, a ieden z nich na płótnie. — Z tego krótkiego oznaymienia ocenić będzie można ten świetny i nowy dowód dostoynéy opieki, którą Król umieiętności zaszczyca, i szczęśliwą czynność Ministra, tłomaczą myśli mądrości króleskiéy.

— Pewien dziennik tak pisze o Dawidzie maluiącym portrety Marata i Lepelletiera.

„Nie było iuż malarz Horacyuszów, było człowiek, który dla ubóstwienia swoich kollegów chwycił pędzel, iak inni zabierali głos na mownicy lub na zgromadzeniu iakobinów."

„Wątpić należy, aby zwierzchność pozwoliła na publiczne wystawienie tych portretów; konwencya sama, konwencya z r. 1793 mogła ścierpieć podobne widowisko: dnia 9 thermidor iuż było niewłaściwe; musiano zdjąć te portrety i umieścić ie w ciemnym kącie malarskiego warsztatu. Jeden z tych portretów wyobraża Marata w kąpieli, w chwili gdy go uderzyła Karolina Korday; a drugi Lepelletiera-Saint-Fargau iuż umarłego, leżącego na łóżku z wielką raną w boku.

„Jeżeli samo czytanie *Monitora* z tego krwawego roku, drzeniem przeymuie, można sobie wyobrazić iak straszne wrażenie musi czynić widok tych dwóch portretów. Marata zwłaszcza portret, taki sam skutek sprawuie w duszy, iak sen przerażaiący. Na pierwsze spoyrzenie znika wszelkie wyobrażenie sztuki i malarstwa.

„Mniemamy że iesteśmy rzeczywiście w izbie Sansculotta: to pudełko sosnowe i ten kałamarz z brudnego i grubego ołowiu, przypomina iego okropne proiekta równości; trzyma ieszcze słabą ręką pióro, którém pisał *przyiacielu ludu*, którém tyle głów na śmierć skazał. — Do tych wszystkich wspomnień przydaymy przerażaiącą prawdziwość wyobraźni i nayokropnieysze ze wszystkich wrażenie, to iest widok cierpień a zarazem nie możność ich podzielania."

---

*z Londynu 17 Kwietnia.*

— W Izbie Niższéy P. *Abercrombie* żądał, aby mu wolno było podać bil, w celu poprawy i odmiany sposobu obierania deputowanych w Edymburgu.

Mianuie ich teraz Rada mieyska składaiąca się z trzydziestu trzech członków. Gdy iakie mieysce wakuiące iest w Radzie, zaymuie ie osoba mianowana przez większość saméyże Rady.

P. *Abercrombie* który chce zmienić wybory Edymburga, iest sam deputowanym z Calone (miasta upadłego), w którém iest tylko trzech lub czterech wyborców.

Dwóch mowców odwołało się do P. *Canning* i przypomniało mu, że ponieważ okazał się przychylnym oświacie, mamy nadzieię, że przypuści miasto Edymburg do dobrodzieystw konstytucyi. P. Canning oświadczył się mocniéy niżeli kiedykolwiek przeciw wszelkim proiektom reformy, czy to ogólnéy czy szczególnéy. „Zupełną iest prawdą, odpowiedział, żem kilkokrotnie oświadczył, że nie chciałbym sprzeciwiać się iakieykolwiek bądź zmianie, tylko dla tego że iest zmianą; — nie opierałbym się także nowościom dla tego że są nowościami, byleby tylko miały rzeczywistą korzyść.

„Oskarzono mię, że mam uporczywy i niepoprawny wstręt do reformy, chyba gdyby koniecznie była potrzebną; lecz w obecnéy sprawie daléy się posunę, i powiem, że pragnę tego, aby mię oskarżono o sprzeciwianie się reformie parlamentowéy, nie pod tym pozorem że porà nie właściwa, że nie można iéy zastosować do wielu mieysc, lub że okoliczności i wypadki przemiiaiące zastosowanie to mogą trudném uczynić; lecz z powodu przekonania naymocnieyszego, naydoyrzalszego, przekonania nie zachwianego niczém, że nic nie należy zmienić w reprezentacyi narodowéy, i że gdyby nawet co reformie uledz mogło, to przez takowe usiłowanie, ściągnionoby tylko na kray naywiększe nieszczęścia."

Wniosek P. *Abercrombie* odrzucono większością 122 głosów przeciw 97.

— Pan Burdett oznaymił, że chce dadź poznać listę spraw odesłanych do sądu *kanclerskiego od lat* 18stu, a ieszcze nie osądzonych.

— Członek parlamentu, James *Browne*, musiał zapłacić 2,000 f. st. kary za to, że na ostatniém posiedzeniu przysięgłych w Mago, nie był przytomny.

— Mówią że *Weber* dostaie za operę Oberon 500 gwineów od P. Kemble, i że ten ostatni sprzedał partyturę teyże opery za 1000 gwineów Panu Hawes handluiącemu sztukami muzycznemi.

— Spalony Royalty-Theater stał blisko 100 lat. Sławny Garrick rozpoczął na nim swóy zawód w obliczu tuteyszéy publiczności w roli Ryszarda III.

— W ciągu 11 lat po czwarty raz dziecię zwraca uwagę publiczności przez nadzwyczayną zręczność w rachunkach na pamięć. W r. 1815 zjawił się w Londynie i wielkie sprawił wrażenie Jerzy *Bidder*, 9cio letnie dziecię z Devonshire. Zręczność iego widocznieyszą okazała się dopiero w roku 8. Ponieważ oyciec iego był ubogi, kilku więc dobroczyńców opiekowało się dziecięciem; — oddali ie do uniwersytetu edinburgskiego, i teraz iest w służbie Xięcia York. Nie utracił swéy biegłości w rachunkach, a oyciec iego i familia cała maią teraz dostateczne utrzymanie. W r. 1816 zwrócił uwagę publiczności dziesięcioletni chłopczyk z Ameryki *Zerah Colborne*. Ma teraz urząd polityczny, ale nie ma téy biegłości w rachunkach. Trzeciém dziecięciem, szczególną biegłość wczesną w arytmetyce pokazuiącém, była panienka imieniem *Wilhelmina*, córka tkacza materyi iedwabnych w Spitalfields: w r. 1820 miała lat 12 i żywiła oyca swego, publicznie okazuiąc dowody swéy biegłości. Była piękna, zwolną iednak traciła swą biegłość, i podobno roku zeszłego umarła. Teraz sześcioletnie dziecię, nazwiskiem *Noackes*, zdumiewa wszystkich swym nadzwyczaynym talentem. Nie tylko bowiem szybko i dokładnie odbywa z głowy podane mu zadania arytmetyczne; lecz oraz wykłada sposób według iakiego działanie odbywa. Godna szczególniéy podziwienia, ilość sposobów, które ma iakby na zawołanie do rozwiązania iednegoż i tegoż samego zadania. W ciągu rachunku, baczność iego zwraca się także i na przedmioty inne otaczaiące go, nawet na rozmowę; im większą ma przeszkodę, tém prędzéy zdaie się wykonywać rachunek. Kilka zadań zarazem wyrachować może. W piątym roku dopiero spostrzegać się w nim dała ta iego zręczność. Dziecię to iest budowy ciała delikatnéy; postać iego uprzeyma; spi długo: z resztą zupełnie zdrowe. Dr. *Spurzheim* będzie uważał organa czaszki iego.